

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, piątek dnia 8 marca 1935

Nr. 112

Rok 30

## Walki bratobójcze w Grecji

Zajęcie dalszych wysp przez powstańców — Nieprzerwany huk dział nad granicą — Akcja przeciw Salonikom — Powstańcy zawładnęli kasami

Ateny. (Tel. wł.) Z frontu walk powstańców z wojskami rządowymi nadchodzą w dalszym ciągu dość sprzeczne wiadomości. Na wyspie Lesbos powstańcy opanowali stolicę Mytileni, zamieszkaną przez 28 tysięcy mieszkańców. Poza tem powstańcy opanowali dalsze trzy wyspy, między innymi wyspę Samos, gdzie dwa krążowniki i kontrtorpedowce wylądowały wojska.

W ciągu czwartku powstańcze okręty usiłowały wylądować wojska na wybrzeżu w pobliżu Cavalla, co się jednak, jak donoszą urzędowo, nie udało.

We wschodniej Macedonii samoloty rządowe zbombardowały koszary powstańców z wysokości około 20 metrów. Próby unieszkodliwienia samolotów przez powstańców speliły na niczem.

Sofja. (Tel. wł.) Z granicy bułgarsko-greckiej nadchodzą wiadomości o zaciętych walkach. Od szeregu godzin słychać nieustanny huk armat. Zwłaszcza w okolicy miejscowości pogranicznej Poroi walki mają być bardzo zacięte. Granica jest pilnie strzeżona.

Berlin. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Białogrodu, że według informacji tamtejszych dzienników, położenie w Grecji w ciągu ostatniej doby nie uległo zmianie.

Dziennik „Politika” twierdzi, że powstańcy rozporządzają znacznymi zapasami broni i amunicji, gdyż w ich ręce dostały się bogato zaopatrzone arsenały w Seres, Kawalli i Dedeagaczu. Wielu zmobilizowanych rezerwistów oddziały rządowe odsyła z powrotem, uważając ich za niepewnych. Venizelos prowadzi również energiczną akcję werbunkową przeciwko rządowi.

W Atenach rozrzucano wielkie ilości odezw, wzywających ludność do wystąpienia przeciwko rządowi. Jakkolwiek ze strony oficjalnej twierdzą, że flota, która rozporządza powstańcy, jest niezdolna do akcji, gdyż okrętom brak węgla, oczekiwany jest w najbliższej przyszłości atak na Saloniki. Według prywatnych wiadomości, okręty znajdują się już w drodze do Salonik, przyczem 1 torpedowiec zbliżył się do portu salonickiego i dał kilka strzałów do miasta, poczem jednak znowu się oddalił. Okręty powstańców ciągną za sobą kilka statków pasażerskich, które zatrzymały po drodze.

Ateny. (PAT) Agencja ateńska donosi, że wielkie opady śnieżne w Macedonii utrudniają operacje przeciwko powstańcom. Według wiadomości

ści ze źródeł urzędowych, zbuntowani oficerowie zagarnęli kasy banków kreteńskich oraz kasy arsenatów, które dostały się w ich ręce.

### Venizelos opuścił Kretę

Aleksandria. (PAT) Wielką sensację wywołała tu pogłoska iż do Aleksandrii zbliża się krążownik grecki, na pokładzie którego rzekomo znaj-

duje się Venizelos. Władze tureckie zatrzymały 5 parowców greckich, które chciały przejechać przez Bosfor

### Niema strachu



— Czy wiesz, Felek; nasze klawe fachowe pismo ma przestać wychodzić?  
— Się nie bój, dosvd jeszcze będzemy mieli różnych ekspresiaków, panoram i innych przeglądów, a zresztą nie znasz Marjanka, on znowu nam coś innego wystruga!

## Pokój czy wojna w Afryce Wschodniej?

Gen. Graziani nacz. wodzem wojsk włoskich — Ekspedycje wojskowe

Rzym. (PAT) Agencja Stefani komunikuje, że gen. Rodolfo Graziani mianowany został gubernatorem w Somali i naczelnym dowódcą wojsk włoskich w Afryce Wschodniej. Gen. Graziani wylądował już w Mogadiscio z

pierwszymi oddziałami dywizji Peloritana. Premier Mussolini wystosował do ustępującego gubernatora Rava pełen serdeczności telegram, w którym stwierdza, iż przygotował on w Somali lepsze warunki dla dalszych wysiłków.

Podczas, gdy dywizja Gavinana koncentruje się w Neapolu w oczekiwaniu na statki, mające ją przewieźć do Afryki Wschodniej, z Genui wypłynęły do Afryki oddziały, mające wzmocnić włoskie siły lotnicze w Somali. Oddziały lotnicze, liczące około tysiąca ludzi, składają się niemal wyłącznie z ochotników. Państwowe wytwórnie lotnicze otrzymały już zamówienia celem uzupełnienia materiału lotniczego, wysyłanego do Afryki. Z rozkazu premiera Mussoliniego wszyscy ochotnicy będą wcielani wyłącznie do formacji milicji faszystowskiej, mających udać się do Afryki Wschodniej. Na ochotników przyjmowani są ludzie, posiadający odpowiednie warunki fizyczne, poczynając od rocznika 1880 r. do rocznika 1910 włącznie.

### Rozruchy w Hawanie

Hawana. (PAT) Uniwersytet i wszystkie gmachy publiczne zajęto wojsko i policja. Do rozgłosu w Hawanie wtargnęło 8 uzbrojonych w karabin maszynowy osobników, którzy uszkodzili stację nadawczą.

Zachodzi podejrzenie, iż parowce te miały zaopatrzyć w żywność i w węgiel powstańców. Jeden z parowców jest własnością rodziny Venizelosa.

Parowce, wyjeżdżając ze Stambułu, odmawiają przyjmowania na pokład pasażerów, pragnących udać się do Grecji.

London. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Kairu, że na wypadek, gdyby zbuntowane okręty greckie szukały schronienia w Aleksandrii, rząd egipski wydał polecenie, aby załoga tych statków została rozbrojona a broń i amunicja — skonfiskowane. W strategicznych punktach miasta ustawione zostały silne patrole policyjne celem uniemożliwienia ewentualnych manifestacji miejscowych zwolenników Venizelosa, których kolonia grecka liczy bardzo wielu.

### POMOC JUGOSŁOWIAŃSKA

Białogrod. (PAT) W dniu wczorajszym wysłano ze Skoplje w kierunku granicy grecko-jugosłowiańskiej transport amunicji i materiałów wojennych, a to stosownie do porozumienia, zawartego między rządami greckim i jugosłowiańskim. Na zesadzie tego porozumienia, wysłano również 12 samolotów, w tem 2 samoloty bombowe

### OKRĘTY FRANCUSKIE I ANGIELSKIE

Ateny. (PAT) Kontrtorpedowiec francuski „Verdun” przybył do Pireusu. Oczekiwane jest przybycie krążownika „Foch” i krążownika „Tourville”.

London. (PAT) Okręt wojenny brytyjski „Royal Sovereign” przybył do zatoki Faleron w Atenach. Okręt ma bronić interesów obywateli brytyjskich, gdyby zaszła tego potrzeba.

### Komunikacja Polski z Grecją

Warszawa, 7. 3. W związku z wypadkami, jakie mają miejsce obecnie w Grecji, samoloty pasażerskie Warszawa—Lwów kursujące na linii Warszawa—Lwów—Bukareszt—Sofja—Saloniki dolatują tylko do Sofji. Komunikacją między Sofją a Salonikami została wstrzymana. (w)

### Zrzekł się mandatu

Warszawa, 7. 3. Prof. Antoni Ponikowski, który w dniu 26 lutego wystąpił z Klubu Chrześcijańskiej Demokracji, wysłał do kancelarii Sejmu pismo, w którym zrzeka się mandatu poselskiego. Prof. Ponikowski uzyskał mandat z listy państwowej.

### Wynadek premiera Flandina

Paryż. (PAT) Premier Flandin wychodząc wczoraj z domu, pośliznął się i przy upadku zranił się w kolano, mimo to, premier przewodniczył na radzie gabinetowej.

### Katastrofa samolotu niemieckiego

Szczecin. (PAT) Wczoraj popołudniu w pobliżu Schievelbein (Swidwin na Pomorzu pruskim, nad rzeką Regą) spadł samolot. Pilot, radiotelegrafista i pasażer — zabici.

### Katastrofalny wybuch dynamitu

Nowy Jork. (PAT) Na terenach naftowych w Saint George w stanie Utah wybuchł przedwcześnie ładunek dynamitu. Według dotychczasowych doniesień, 8 osób poniosło śmierć na miejscu, a wiele jest rannych. Nie jest wykluczone, iż liczba ofiar jest jeszcze większa.

## Rintelen przed sądem

„Jedynym miejscem w kraju, dokąd go można posłać, tylko obóz koncentracyjny”

Wiedeń. (PAT) W piątym dniu procesu Rintelena wielkie zaciekawienie wywołały zeznania członków rządu.

Wiceminister sprawiedliwości Karwinsky, który 25 lipca 1934 r. jako wiceminister bezpieczeństwa internowany został przez zamachowców w urzędzie kanclerskim, stwierdził, że kanclerz Dollfuss odnosił się do Rintelena z nieufnością. Po mianowaniu Rintelena posłem w Rzymie Dollfuss wyraził się miało, że użyć go może tylko za granicą, bo w kraju jedynym miejscem, dokąd go może wysłać, jest Woellersdorf obóz koncentracyjny dla narodowych socjalistów.

Min. handlu i komunikacji Stockinger zaznacza, że stosunki między Rintelenem a Dollfussem były niezwykle złe. Następnym świadkiem, min. opieki

społecznej Neustaedter-Stuermer skreślił historię stosunków między Dollfussem i Rintelenem, stwierdzając ich stale pogarszanie się.

Naczelnik biura prasowego w urzędzie kanclerskim min. Ludwig zeznaje, że Rintelen utrzymywał stosunki z publicystami przeciwnego rządowi obozu. Zdaniem świadka, zamieszczone przez prasę zagraniczną bezpośrednio przed zamachem 1934 r. wiadomości o bliskim powołaniu Rintelena na urząd kanclerski ukazywały się za wiedzą oskarżonego. Rintelen wykręcał się wówczas od dementowania tych wiadomości.

Dzień wczorajszy wypadł dla oskarżonego bardzo niekorzystnie. Proces przeciągnie się przypuszczalnie do soboty lub poniedziałku.

# Na wystawie sztuki w Tokio

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Tokio, w lutym.

Dziewięćdziesiąt procent nowin z Japonii stanowią w ostatnim czasie wiadomości o dumpingu japońskim, zbrojnych zatargach, politycznych kno-waniach i militaryzacji „Kraju Wschodzącego Słońca”. Zdawałoby się, że cała Japonia myśli tylko o uprzemysłowieniu kraju i zmilitaryzowaniu wszystkich warstw społeczeństwa.

Czy tak jest w rzeczywistości? Przeczącą odpowiedź da na to pytanie każdy Europejski obserwator, gdy znajdzie się na wystawie sztuki w Tokio. Ta olbrzymia ilość płócien, rzeźb i najrozmaitszych innych dzieł sztuki, dopuszczonych do wystawienia przez specjalną komisję, dowodzi przekonująco, że w Japonii jest bardzo wielu ludzi, którzy czynnie zajmują się sztuką. Tym zaś szarych obywateli, tłoczonych od kilku miesięcy dzień w dzień w salach wystawy, jest najlepszym chyba dowodem, że społeczeństwo japońskie myśli również o abstrakcyjnych rzeczach.

Wystawa sztuki w Tokio gromadzi rokrocznie najlepsze dzieła artystów z całej Japonii i jest uważana za poważną i doniosłą imprezę w kołach kulturalnych. Urządza ją „Tejkoju Bijutsuin” (Cesarska Akademia Sztuki), w której skład wchodzi 30 członków. Wystawa ta, zwana popularnie „Teiten”, dzieli się na cztery sekcje: malarstwo w stylu japońskim, malarstwo w stylu europejskim, rzeźbiarstwo i wreszcie inne dzieła sztuki. O przyjęciu na wystawę decyduje specjalny komitet, złożony z kilkudziesięciu wybitnych artystów, wybieranych rokrocznie. Poza tym istnieje lista t. zw. „uprzywilejowanych”, których dzieła dopuszczane są bez klasyfikacji. W 1932 r. na wystawę „Teiten” komisja przyjęła 6.363 obrazy, w tym 4.274 w stylu europejskim. Rzeźb było 425, a innych dzieł sztuki 1.148. W 1933 r. zgromadzono 5.675 płócien, z czego 3.696 było w stylu europejskim. Nie wiadomo są tymczasem wyniki wystawy 1934 r., gdyż jeszcze po jej otwarciu klasyfikowano w dalszym ciągu dzieła artystów, zgłaszających się gromadnie. Prawdopodobnie jednak stosunek z ubiegłych lat nie uległ większej zmianie i ilość wszystkich wystawionych dzieł może dochodzić do siedmiu tysięcy.

Ostatnia wystawa jest niezmiernie interesująca. Przedewszystkiem zastanawia nas niesłychany wzrost nowego prądu zachodniego, a więc cudzoziemskiego, w sztuce japońskiej, a głównie w malarstwie. Jest nim nudyzm, t. zn. studium aktu. Młodzi artyści przywieźli go po studiach, odbytych zagranicą, z Europy niedawno i w ciągu kilku zaledwie ostatnich lat stał się on modnym kierunkiem w sztuce, któremu holdują coraz liczniejsze rzesze młodzi. Jest to ważny zwrot w młodym pokoleniu malarstwie, jeśli zważyć, że szkoła klasyczna wszelkich „ukiyo-e” nader rzadko odsłaniała ciało człowieka. Zrozumiała jest rzeczka, że dzięki tej nowości malarze rozprowadzają bogatym materiałem i rozległym tematem, dotąd zupełnie inaczej wykorzystywanym. Na jednym obrazie rybaka, ciągnącego wózek, pokazuje nam swe szczupłe barki i silnie rozwi-

nięte nogi, na drugim półnagi chłopiec łowi ryby, na trzecim opalony o szerokich barkach wieśniak, tylko w krótkich spodniach, stoi zanurzony po kolana na polu ryżowym, na innych wreszcie widzimy zawody atletów, sceny z kąpeli i akty europejskie, dziwne rażące w tem otoczeniu.

Doskonałe są niektóre krajobrazy, ale szczyry zachwyt muszą wywołać obrazy japońskiej szkoły klasycznej. Ptaki, ryby, żaby, sosny i wodospady są godne podziwu. Dla cudzoziemców pozostaną one napewno przez długi czas wzorem niedoścignym. Największe zainteresowanie budzą obrazy Y. Kumaoki (obraz bogini Kwannon), S. Suzuki-ego (portret Laffadio Hearna)

## Walka o dobrą konstytucję

Dwa dalsze przemówienia posłów Obozu Narodowego

Warszawa. (Tel. wł.) Po przemówieniach posła Winiarskiego (Kl. Nar.) i Czapińskiego (PPS), które stręściliśmy we wczorajszym numerze głównym, w dalszej dyskusji nad poprawkami Senatu do ustawy konstytucyjnej posł Jankowski (N. P. R.) zwrócił uwagę na niezmiernie rozszerzone uprawnienia prezydenta, zwłaszcza w dziedzinie wprowadzenia w życie umów handlowych lub celnych. Poza tem daje się prezydentowi atrybucje trybunału konstytucyjnego, albowiem uprawnia się go do stwierdzenia, czy uchwalone ustawy są zgodne z przepisami konstytucji. Cały projekt uważa mówca za szkodliwy dla państwa. Ustrój oparty na takich zasadach może spowodować odstręczenie od państwa jego ludności.

### Okazja dla Ukraińców

Posel Zachajkiewicz z Klubu ukraińskiego domagał się wykonania międzynarodowych zobowiązań państwa polskiego oraz włączenia do ustawy konstytucyjnej postanowień, przyznających narodowi ukraińskiemu na terenie przez niego zamieszkałym autonomii terytorjalnej z własnym sejmem, rządem, sądownictwem, kolejnictwem i terytorjalną siłą zbrojną.

### Litanja dziwołagów

Z kolei zabrał głos poseł Stanisław Stroński z Klubu Narodowego, który zwrócił uwagę na cały szereg niesciłości i dziwołagów językowych w projekcie konstytucyjnym „sanacji”. W art. 12 mówi się, że prezydent R. P. mianuje prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek ministrów, a dalej w art. 13 powtarza się, że do prerogatyw Prezydenta należy mianowanie i odwoływanie prezesa Rady Ministrów, co w związku z art. 14 nie wymaga już kontr-asynacji. Raz ztem stanowi się, że ma być kontr-asynata, a drugi raz, że nie.

Dalej w artykule 12 jest powiedziane, że Prezydent stanowi o wojnie i pokoju. To nie jest po polsku, bo osobno stanowi można o wojnie, a osobno o pokoju. A nie razem o wojnie i pokoju. W dotychczasowej konstytucji

i D. Nakamury („dziewczę w bieli”). Przy tych właśnie dziełach toczą się codziennie dyskusje i jednemu z tych artystów zostanie prawdopodobnie przyznana pierwsza nagroda łącznie z sumą tysiąca jen.

Nie brak też dzieł młodego kierunku w stylu japońskim. Głównymi ich cechami są: oryginalna i bogata kolorystyka, przyczem widać, że młodzi artyści więcej dbają o technikę (fakturę), niż o temat. Nowością są też karykatury, które zadziwiają wypatrzaniem istotnych cech karykaturalnych w modelu.

Specjalny dział stanowią arcydzieła z porcelany, laki, brązu, drzewa i mięsze. Tutaj jednak trudno już dopatrzeć się jakichkolwiek wpływów europejskich. Wszystkie dzieła w tym dziale idą po linii najlepszej tradycji zdobnictwa japońskiego.

M. BABIŃSKI.

## Z CHWILI

Wiedeński korespondent żydowskiej „Chwili”, dr. Sz. Wolff, donosi, że w Wiedniu grano w jakimś podręcznym teatryku „ordynarnie pornograficzną” sztukę. Pewnego dnia urzędnik policji położył kres zgorszeniu i zaarrestował cały teatr, od dyrektora począwszy.

„Dobre bezcenzuralne czasy dla filmu i teatru — ubolewa p. Wolff — kończą się już w Austrii. Niedawno uchwała rada ministrów na swoim posiedzeniu już w najbliższej przyszłości wprowadzić cenzurę prewencyjną dla wszystkich sztuk teatralnych i filmów. Zwłaszcza w filmie jest to rzecz bardzo przykra, gdyż nigdy niewiadomo, czy ten lub ów film, (który, jak zwykle, masę pieniędzy kosztował), z tego czy owego powodu nie zostanie zakazany.

„Komunikat rady ministrów dodaje wprawdzie, że przy produkcji każdego filmu może na życzenie zostać postawiony do dyspozycji doradca rządowy, ale to jest znowu o tyle niemile, że przypomina aż nadto mocno i przykro berlińskie praktyki Goebbelsa.

„Ta cenzura będzie miała naturalnie w pierwszym rzędzie umoralniający charakter, gdyż o tem, by w Wiedniu produkowano np. filmy treści wywrotowej, albo rewolucyjnej, rzecz jasna w danych warunkach mowy być nie może. Ale „moralne” będą wiedeńskie filmy musiały być jak są niemi nazistyczne. I o dekolcie bohaterki, o scenie pocałunkowej, o tem, czy wolno się w neglizu pokazywać publiczności kinowej, będzie w przyszłości decydował jakiś Hofrat...”

Znamienne jest to ubolewanie żydowskiego dziennikarza nad walką, jaka została podjęta w Austrii przeciw pornografii i niemoralności. Znamienne, ale zarazem zrozumiałe: przecież cały „przemysł” pornograficzny, czyto chodzi o Paryż, czy Wiedeń, Warszawę czy Londyn (dawniej także Berlin) znajduje się w rękach żydowskich.

obrad”. Z tego wynika, że jeśli ktoś nie ogłosi całego stenogramu, to sprawozdanie nie będzie w pełni ogłoszone i można pociągnąć go do odpowiedzialności. Wreszcie co się tyczy statutu śląskiego, to wprowadza się postanowienie, że zmiana będzie wymagała ustawy państwowej. Dotychczas wymagana była zgoda Sejmu śląskiego, któremu obecnie odbiera się to prawo.

### Nie siła i nie bał...

Następnie przemawiał pos. Czernicki (Klub Ludowy), który oświadczył, iż poprawki Senatu stanowią właściwie nowy projekt konstytucji. Z tego pana Cara nie pozostało właściwie nic. Jest to nowa koncepcja państwa. To co teraz mamy przed sobą, nie było wcale przedmiotem obrad w komisji, nie było ani drugiego, ani trzeciego czytania. Sam referent sen. Roztworowski powiada, że ten projekt jest wyłącznym dziełem B. B. Mamy więc projekt jednego obozu. Może się okazać dobry dla tego obozu, ale nie dla całego narodu i państwa. Kryzys naszego ustroju nie polega na tem, że prawa są złe, lecz na tem, że nie są przestrzegane. Poseł Czernicki zakończył przemówienie, że silne państwo oparte jest na panowaniu prawa i sprawiedliwości, nie zaś siły i bata. Klub Ludowy nie weźmie udziału w gwałceniu prawa.

O godz. 14,15 przewodniczący zarządził przerwę do godz. 17. (w)

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Aleksander Junosza-Olszakowski

## Yo-yo

(Ciąg dalszy)

4) Yo-yo skoczył na drzewo, przysiadł się do najbliższej grupy i fiknął kozła z radością, chichocząc przytem niesamowicie.

Powitało go złowrogie milczenie, poczem jedna z małp szarpnęła go nagle za ubranie. Za jej przykładem kilka innych uczyniło to samo.

Trzasnął urwany rękaw. Yo-yo obrząził się. Oczy błysnęły mu gniewnie, pierś podniosła się w górę i raptem uderzył silnie pięścią w kark najbliższą małpę.

Z okrzykiem bólu i przerażenia uderzona spadła z drzewa na ziemię. To dało hasło masowemu napadom małp na Yo-yo.

Tennyson wysunął się z ukrycia z karabinem w ręku, chcąc pośpieszyć na pomoc swemu ulubieńcowi, lecz po krótkiej obserwacji cofnął się z powrotem.

Yo-yo nie potrzebował pomocy. Wielka siła goryli, odziedziczona po przodkach, znalazła wdzięczne pole do popisu. Małpy, piszcząc żałośnie, spadały na ziemię, jak orzechy kokosowe, i po kilku minutach na placu boju został sam Yo-yo. Koszula jego wisiała w strzępach, jedna nogawka spodni znikła w czarodziejski sposób, lecz zwycięstwo pozostało przy nim. W rękę trzymał krążek drewniany, którym walił po łbach bez opamiętania. Teraz oglądał go z uwagą, badając trwożliwie, czy nie jest zepsuty.

Postanowił zrobić próbę. Usiadł wygodnie na gałęzi i puścił krążek, który z błyskawiczną szybkością wrócił do ręki. Ulegając małpiemu instynktowi, zapomniał o walce i zaczął się bawić. Setki par oczu obserwowało go z podłóżki palmowych. Wreszcie kilka małp zjawiło się obok Yo-yo, patrząc gorączkami ciekawością oczyma na migający krążek. Jedna z nich pisnęła cichutko, wyciągając proszącą rękę.

Yo-yo dobrodusznie podał zabawkę. Obdarzona małpa puściła krążek, który upadł na ziemię wraz ze sznurkiem.

Yo-yo skoczył natychmiast, gdy na-

gle potężny ryk lwa targnął powietrzem. Przerażone małpy ukryły się wśród liści palmowych. Tennyson gorączkowo ścisnął karabin, a Yo-yo...

Yo-yo na dźwięk znenawidzonego głosu przeobraził się w demona. Oczy zalsniły mu czerwienią, ostre kły błysnęły drapieżnie i pięści jęły szybko uderzać w pierś własną.

Ryk lwa zabrzmiał raz jeszcze i umilkł. Yo-yo uspokoił się zwolna.

Tennyson opuścił kryjówkę, ujął wychowanka za rękę i wrócił do domu.

Uplłynął rok. Yo-yo wyrósł na ogromnego goryla, którego szerokość ramion i objętość klatki piersiowej zdumiewały każdego. Wagę miał również imponującą. Trzysta funtów!

Charakter Yo-yo uległ pewnym przeobrażeniom. Nie baraszkował już z Tennysonem na przyrządach gimnastycznych, lecz przerabiał ćwiczenia poważne niczym atleta przed walką. Poza tem z upodobaniem pełnił rolę służącego. W tej dziedzinie, jak na małpę, osiągnął szczyt doskonałości. Tennyson był zawsze obsłużony, śniadanie — przyrządzone, fajka — goto-

wa, a nawet codzień rano Yo-yo przystępował do golenia swego pana, wymachując wcale zręcznie prawdziwą brzytwą.

Niewiadomo, jak długo trwałaby ta sielanka, gdyby nie nagła wiadomość z Ameryki, że przyjaciel Tennysona zmarł i ferma wystawiona jest przez krewnych na sprzedaż. Tennyson spakował swe ubogie manatki, zajął z westchnieniem do skromnego portfela, i, skinąwszy na Yo-yo, opuścił fermę. Postanowił udać się na Sumatrę.

Drogi z Casablanki przez Ocean Indyjski odbywali na szwedzkim węglowcu „Warren”. Kapitan okrętu, stary Mac Aden, zainkasował właśnie większą gotówkę i w przystępie dobrego humoru zgodził się przyjąć na pokład dwóch bezpłatnych pasażerów wzamian za sprzątanie służbowych kabin i pomoc w kuchni. Yo-yo swym wyglądem wzbudził początkowo sensację i zasłynął wkrótce jako niezastąpiony steward. Stary Mac Aden ofiarowywał zań dwieście dolarów, ale Tennyson nie chciał słyszeć nawet o sprzedaży Yo-yo.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**Od strony prawnej**

Po przerwie zabrał głos poseł Komarnicki z Klubu Narodowego. Zmiany, proponowane przez Senat — stwierdza mówca — są niewystarczające ze względów prawnych, jak i politycznych. Aczkolwiek Senat usunął kilka postanowień o charakterze deklaracyjnym, to jednak zostawił cały szereg artykułów, których nie można nazwać formami prawnymi, gdyż stanowią one maksymy polityczne. Należy pamiętać, że konstytucja jest po to, aby mówić stylem zwyczajnym, prawnym, potocznym. Przepisy co do swobód obywatelskich są chaotyczne. W rozdziale I jest mowa tylko o wolności sumienia, słowa i zrzeszeń, zaś co do innych to projekt sejmowy powoływał się tylko na postanowienia starej konstytucji.

Uległy skreśleniu artykuły, mówiące o obywatelstwie polskiem i nie zastąpiono ich niczym, przez co nabycie obywatelstwa pozbawiono charakteru konstytucyjnego. Jest to wysoce niepożądane, nie chcemy bowiem, ażeby Polska stała się domem zajeżdżnym dla obcych.

Omawiając postanowienia projektu, dotyczące wolności słowa, mówca uważa, że w porównaniu z postanowieniami dawnej konstytucji przepisy projektu są niewystarczające, gdyż nie zawierają zakazu cenzury, koncesjonowania wydawnictw i nie zabraniają zakazów debitu. Mówca wskazuje również na brak odpowiedzialności cywilnej państwa i urzędników za działalność niezgodną z prawem, a postanowienia te są przecież najskuteczniejszą gwarancją praworządności.

Projekt przyznaje Senatowi prawa równorzędne z Sejmem, a nawet stanowisko dominujące, gdyż udziela on placet na wykonanie w różnych pewnych warunkach kontroli rządu. Uprawnienie to opierało się na 34 tezie konstytucyjnej, przewidującej powstanie elity. Senat postanowienie to skreślił, a tem samem upadła też ustawa konstytucyjna przyszłego Senatu. Mimo to przesłanki poprzednie pozostały te same. Jest to niekonsekwencja, sięgająca do podstaw projektu.

W zakończeniu mówca wyraził przekonanie, że nie znajdzie się większości 3/4 w Sejmie i zostanie otwarta droga do rzetelnej naprawy ustroju.

Posel Bytner z Chrześ. Klubu Ludowego podniósł, że stronnictwo rządowe wyznaje teorię germańską w sprawie, że przemoc jest matką prawa, a przechodzi do porządku dziennego nad argumentami prawnymi opozycji. Poprawki Senatu pod względem politycznym prowadzą do tego, że wszelka możliwość jakiegokolwiek wpływu narodu na bieg życia państwa została ostatecznie usunięta. Jeśli projekt zostanie uchwalony spotka się w granicach prawa z ostrą walką aż do zwycięstwa.

Pos. Rottenstreich (Kolo żydowski) postawił poprawkę o przywróceniu proporcjonalności wyborów.

**Polemika Cara**

Ostatni przemawiał jeden z autorów projektu, poseł Car, polemizując z przedmówcami.

W głosowaniu wszystkie poprawki Senatu przyjęto en bloc wyłącznie głosami klubu B. B. (w)

**Młodzież Wszechpolska**

STOW. S. U. P.  
WYDZIAŁ IDEOWY

Dzisiaj, w piątek dnia 8 bm. o godzinie 20-tej odbędzie się w lokalu własnym M. W. ZEBRANIE REFERATU GOSPODARCZEGO. Obecność członków obowiązkowa.

**Aferzyści przed sądem**

„Przedstawiciele prokuratury gnieźnieńskiej przed prawdziwym prokuratorem

Gniezno. (Tel. wł.) — W dniu 7 bm. sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał niecodzienną sprawę pięciu aferzystów, którzy podawali się za urzędników prokuratury gnieźnieńskiej. W charakterze oskarżonych stanęli przed sądem ojciec i syn Grzesiewiczowie. Radwański, Stachowiak i Zieliński.

Tło sprawy przedstawia się w ten sposób, że aferzyści dowiedzieli się, że Władysław Rachel i Jankowski, rolnicy z Zolkowa złożyli w prokuraturze gnieźnieńskiej doniesienie o przestępstwie popełnionym przez rolnika Rachela z Popielewa, pow. Mogilno. Udali się więc do Rachela w Popie-

**Obchód ku czci Masaryka w Poznaniu**

Staraniem Tow. Polsko - Czechosłowackiego w Poznaniu odbył się wczoraj wieczorem w sali Klubu Urzędniczego na ul. Fredry piękny obchód, poświęcony 85-tej rocznicy urodzin prezydenta Republiki Czechosłowackiej, prof. dr. T. G. Masaryka. Sala wypełniona była szczerze. Obchód zajął prezes Towarzystwa p. Kazimierz Kierski. W przemówieniu swem omówił słowa prezydenta Masaryka „wierzę w przyjaźń Polski” i podziękował na zakończenie w krótkich słowach w języku francuskim przybyłym konsulom państw zagranicznych.

Z kolei przemówił konsul francuski, p. Dutard, po francusku, następnie przemawiali po angielsku konsul honorowy Wielkiej Brytanji, prof. dr. Massey, a konsul honorowy jugosłowiański dr. Scheffs po polsku i serbo-chorwacku.

**Pomoc dla rolników**

dotkniętych klęską suszy

Poznań. (PAT.) Dn. 5 bm. odbyło się w Urzędzie Wojew. pierwsze posiedzenie wojew. Komitetu Pomocy rolnikom, dotkniętym klęską suszy.

P. wojewoda w zagajeniu przedstawił zebranym ogrom klęski, jaka nawiedziła ziemię wielkopolską, oraz katastrofalne dla rolnictwa jej skutki. Następnie omówił organizację pomocy dla ofiar klęski w poszczególnych powiatach, poczem zapoznał zebranych z przedsięwziętą przez rząd akcją pomocy dla poszkodowanych rolników.

Akcja ta obejmuje następujące punkty: 1) Państwowy Bank Rolny otwiera kredyt klęskowy w wysokości 1 milj. zł. oprocentowany na 3 proc. w stosunku rocznym. 2) Izba Skarbowa stosować będzie w 7 najbardziej poszkodowanych powiatach ulgi podatkowe, analogiczne, jak dla terenów powodziowych w Małopolsce w r. ub. Ulgi te rozszerzone być mogą i na ośrodki suszy w innych powiatach, ustalone przez p. wojewodę wspólnie z p. Dyr. Izby Skarb.; 3) przyznano 1000 tonn żyta na pomoc dla najbardziej potrzebujących rolników, udzielaną w formie odrobkowej; 4) przyznano 6000 tonn zboża z PZPZ w formie bezprocentowej pożyczki, spłacanej w naturze; 5) w podatkach samorządowych zastosowane być mają analogiczne ulgi, jak w państwowych; 6) zastosowane będą specjalne ulgi w spłacie należności ubez. społ.; 7) obniżono o 25 proc. taryfę kolejową na przewóz słomy do powiatów, które najbardziej ucierpiały od klęski; 8) Bank Gosp. Kraj. zastosował daleko idące ulgi kredytowe dla rolników, korzystających z jego kredytów przez KKO.

Poza tem zakomunikował p. wojewoda o dalszych swych staraniach w kierunku zaopatrywania rolników w ziarno strączkowych do siewu, słomę oraz z uwagi na brak obornika, w nawozy pomocnicze na ulgowych warunkach.

P. wojewoda wyjaśnił, że wobec dużych kompetencji, jakie ma przy dysponowaniu pomocy, chciałby mieć

**General Gasiorowski w Helsinkach**

Helsinki. (PAT.) Przedstawiciele armii polskiej zużyli dzień wczorajszy na zapoznanie się z organizacją niektórych oddziałów armii fińskiej.

Dziś gen. Gasiorowski zwiedził ma urzędzenia portowe, poczem o godz. 16 opuścił Helsinki, udając się w powrotną drogę do kraju.

W zastępstwie chorej obłożnie artystki opery poznańskiej p. dr. Roesler-Stokowskiej część muzyczna wykonała znana artystka - skrzypaczka p. prof. Marja Szrajberówna. Nagrodzona huczonymi brawami, artystka odegrała „Tańce słowiańskie” Dvorzaka, fragment z „Ojczyzny” Smetany i „Perpetuum mobile” Novaczka.

Odczyt o Masaryku wygłosił konsul czechosłowacki w Poznaniu, p. dr. Jaromir Dolezal. Referat, osnuty w dużej mierze na tle osobistych wspomnień, wywołał duże zainteresowanie. Na zakończenie p. konsul Dolezal podziękował konsulom i uczestnikom tej uroczystości.

Z okazji obchodu w jednej z bocznych sal urządzono wystawę książek, traktujących o Masaryku i jego działalności. (kl)

przy sobie organ doradczy i opiniodawczy. Dlatego też, nie chcąc obarczać komitetu w pełnym składzie częstymi zebraniem, uważa za wskazane powołanie jego organu wykonawczego. W skład tego ściślejszego Komitetu weszli poza p. wojewodę nac. Strzeszewski jako sekretarz gen., prezes Wlkp. Izby Roln. Morawski, dyr. Światalski, prezes Jeszke i dyr. Kotliński. Ustalona została zasada, że organizacja pomocy dla małej własności spoczywać ma w ręku komitetów pow., a dla większej własności ma być prowadzona przez komitet wojewódzki.



...Prowadziła przez szereg lat szare, skromne życie. Mąż wcześniej ją odumiał. Sama wychowywała swą córkę. Materjalnie powodziło jej się dobrze. Zdawałoby się, że niezego jej nie brak do szczęścia. Kochała swą córkę i była przez nią kochana... Tak było do pewnego czasu.

Lecz stało się. Między matką i córką stanął ostry cień, który stopniowo zamieniał się w mur nie do przebycia. To on!

Nie wiedziała, co czynić... Czy usunąć się od ukochanego człowieka, czy też poślubić go?... Czy budować własne szczęście na nienawiści córki?... Czy poświęcić własne uczucie dla szczęścia córki?... Czy dać zwycięstwo w tej walce uczuć — matce, czy córce?...

W powyższe zdania ujęłaby swą spowiedź matka, która w chwili, gdy zamierzała poślubić ukochanego mężczyznę, dowiedziała się, że tego samego człowieka, kocha jej córka.

Na identycznym podłożu miłości matki i córki do jednego mężczyzny został zrealizowany film p. t. „IMITACJA ŻYCIA”, wg. powieści znakomitej Fannie Hurst, autorki „Bocznej ulicy”. Fabuła tego filmu posiada czysto życiowy podkład. Ideowym jej kośćcem jest problem kobiety w obliczu konfliktu, jaki rozgrywa się w jej duszy pomiędzy miłością a uczuciem macierzyńskim.

Odtwórczynią roli głównej w filmie „IMITACJA ŻYCIA” jest niezrównana Claudette Colbert, która ma godnych partnerów w osobach Warren Williamsa i 3-letniego geniusza ekranu — Baby Jane. Reżyserem „IMITACJI ŻYCIA” jest słynny John M. Stahl, twórca „Bocznej ulicy” i „Zaledwie wczoraj”.

Z premierą filmu „IMITACJA ŻYCIA”, który zapowiada się jako jeden z najbardziej interesujących przykładań nowej linii, po której zmierza obecnie amerykańska wytwórczość filmowa, wystąpi

jutro w sobotę, dnia 9 marca kinoteatr „Słońce”. Sama zapowiedź premiery filmu „IMITACJA ŻYCIA” zalektryzowała całe miasto! p. 1975

Prognoza pogody na piątek według P. I. M.: Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śnieżnymi na południu i wschodzie kraju. W dalszym ciągu umiarkowanie mroźno, słabe wiatry północne i północno - wschodnie.

**JAN KIEPURA w filmie „DLA CIEBIE SPIEWAM”**

Z olbrzymim powodzeniem wyświetlany obecnie w kinach Apollo i Metropolis najwspanialszy film śpiewno - muzyczny z Janem Kiepurą p. t. „Dla Ciebie Śpiewam”, jest zawrotnym i nowym triumfem naszego genialnego tenora. Codziennie szczerze zapelnione obie sale świadczą najwymowniej o blasku i potędze jego głosu i uroku, jakim opanowuje i olśniewa widownię. Czar jego pieśni, artyzm i kunszt aktorski każą nam zapominać o iluzji ekranowej, a stawiają nam przed oczy jakoby rzeczywisty świat tchnący pełnią życia i feerją najcudniejszych barw romantyki. Pełna tempa i arcywyszczepionych sytuacji akcja wywołuje huczne salwy śmiechu, stwarzając atmosferę beztroski i szczerzej wesołości. Przepiękny ten film pozostawia niezatarte wrażenie najwspanialszej urody artystycznej, jaką kiedykolwiek przeżywalismy.

p 1976

**Marzec**  
**8**  
**PIĄTEK**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Piątek: Jana Bożego  
Sobota: Franciszki wdowy

**Kalendarz słowiański**  
Piątek: Miłogosta  
Sobota: Mściławy  
Środa: wschód 6,25  
zachód 17,43

Długość dnia 11 g 48 m.  
Księżyca: wschód 7,09 zachód 23,00  
Faza: 3 dzień po nowiu.

**Zebrania**

- Dziś o 17 Sodalija Pań Miejskich (Sekcja Pedagogiczna) w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiej 22;
- o 19.30 Baczność 10-tacy — u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
- o 19.30 Klub Atl.-Sportowy w „Centrum” przy St. Rynku;
- o 20 Baczność b. Żołnierze 86 p. p. w „Pawilonie” ul. Podgórna 13;
- o 20 Stow. Inżynierów st. z. w sali K. T. ul. Nowa 7-8;
- o 20 Wydział Lekarski T. P. N. w klinice derm. U. P. szpital miejski, ul. Koźnia;

**POSTOJE TAKSÓWEK**

Postój nr 1 przy ul. Koszarowej, narożnik ul. Grunwaldzkiej — nr. 77-72.  
Postój nr 2 przy Rynku Jeżyckim — nr. 77-08.

**TELEFONICZNE BIURO ZLECEN**

budzenie, załatwianie rozmów w czasie nieobecności, podawanie czasu itd.) nr. 49-27.

**TEATRY:**

Teatr Wielki: Dziś — „Cyryl i Seweryn”.  
Teatr Polski: Dziś — „Lekarz mimo woli”.  
Teatr Nowy: Dziś — „Wszystko za miljard”.

**Zjazd Rady Związku Izb rzemieślniczych**

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się tu pierwszy zjazd Rady Związku Izb rzemieślniczych. Minister Floyar - Rajchman zapewnił w swym przemówieniu, że docenia konieczność podniesienia gospodarczego rzemiosła. Główny referat wygłosił poseł B. B., Snopeżyński. (Gdyby nie „nieszczęście”, jakie go spotkało, referat ten byłby zapewne przypadł posłowi Idzikowskiemu. — Przep. red.) Obrady potrwać mają trzy dni.

**Zabytki wielkopolskie z ukrycia**

Przypominamy, że dziś, dnia 8 marca odbędzie się w sali XVII-tej Coll. Minus odczyt prof. U. P. ks. dr. Szczęsnego Dettloffa na temat: „Zabytki wielkopolskie z ukrycia”. Wykład ilustrowany będzie przeźroczkami.

**Wiadomości potoczne**

- Lipy na Podgórnej. Jak się dowiadujemy, chodniki ulicy Podgórnej zostaną obsadzone drzewami. Będą to lipy kuliste, które niewątpliwie ożywią ulicę, nie zastaniając w przyszłości zbyteńno znajdujących się tam domów. (kl)
- Brutalne pobicie. Na stacji pogotowia ratunkowego (66-66) opatrzone wczoraj wieczorem skierowanego tam przez policję 27-letniego Władysława Markiewicza (Św. Wojciech 4). W wyniku jakiegoś posadzenia pobito go bardzo brutalnie na rękach i plecach. Doniósł on o zajęciu policji, która Markiewicza przekazała na pogotowie. (kl)
- Pożar od wadliwego pieca. W mieszkaniu pierwszego piętra na Wierzbiciach 15 wybuchł wczoraj pod podłogą pożar, powstały od wadliwego pieca. Przywołana straż pożarna wyrwała podłogę i usunęła grożące niebezpieczeństwo. (kl)



### XI KONCERT SYMFONICZNY

Dyrygent Józef Ozimiński, solistka Margerita Trombini-Kazuro („clavecín“)

Słuchaczom wczorajszego koncertu dyrekcja zrobiła prawdziwie miłą niespodziankę, zapraszając na występ p. Kazurową, jedyną w Polsce propagatorkę gry clavecínowej. Piękny ten, historyczny instrument, którego ton dyskretny, zlekka przypominający harfę, nie jest chyba obcy muzykalniejszym amatorom radia, po raz pierwszy udekorował poznańską estradę. To też nie od rzeczy będzie wskazać na tem miejscu kilka najbardziej charakterystycznych właściwości clavecínu, lub raczej clavicembala (termin włoski przyjęty jest najpowszechniej), który początkiem swym sięga czasów bardzo odległych, bo granic 15-go i 16-go wieku. Należy się wszakże zastrzec przeciwko częstemu identyfikowaniu nazw spinetu, clavichordu i clavicembala, gdyż są to instrumenty o zupełnie odmiennej konstrukcji, istniejące nieraz niezależnie obok siebie; tak było r. p. za czasów J. S. Bacha, gdzie obok cembala równem powodzeniem cieszył się clavichord, który był ulubionym domowym instrumentem wielkiego Sebastjana, a równocześnie wchodziły w życie pierwsze fortepiany. Wracając do cembala, warto zaznaczyć, że jego specyficzny dźwięk powoduje mechanizm, zaopatrzony w piórka, które, poruszane odpowiednio klawiaturą, szarpną strunę z siłą regulowaną mechanicznie i niezależną od sposobu uderzenia. Wskutek tego gra ma koloryt jednorodny, bo modulowanie tonów jest nieosiągalne bez użycia rejestrów; pewne wzmocnienie tonu jest tylko możliwe przez łączenie mechaniczne obu klawiatur. Cembalo, jakie oglądaliśmy, przedstawia już typ późniejszy z epoki rokokowej. Wskrzesała go znana sławna clavecínistka Wanda Landowska i dzięki jej szkole ten dawniej zapomniany instrument rozpoznał się już po wielu estradach europejskich. U nas reprezentuje go p. Kazurowa, która też nierzadko występuje z samodzielnymi koncertami. Artystkę usłyszymy jeszcze jutro, to też narazie wystarczy wspomnieć, że gra jej odznacza się dużą sprawnością w opanowaniu nietłowej mechaniki cembalowej i że zarówno koncert Bacha, jak i naddatków, wysłuchano z prawdziwym zainteresowaniem. Kapelmistrz p. Ozimiński miał zadanie b. trudne, aby dostroić part orkiestry do nader dyskretnego brzmienia solowego instrumentu; trzeba przyznać, że się to w dużej części udało w miarę możliwości technicznych dzisiejszych instrumentów.

W dalszym ciągu programu, który obejmował uwerturę Kurpińskiego, opracowania orkiestrowe Bacha i wreszcie V symfonię Czajkowskiego, p. Ozimiński ukazał się nam jako muzyk wytrawny i dobry nawzca orkiestry.

## Dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego”

Dziś, w piątek ostatni „tani dzień“ w kinoteatrze „Słońce“



Dzisiaj „Słońce“ wyświetla dla naszych Czytelników po raz ostatni najpiękniejszą komedię muzyczną pod tytułem:

### „JEJ WYSOKOŚĆ CAŁUJE“

W rolach głównych: przemila **JANET GAYNOR** i wytworny **HENRY GARAT.**

**Ceny miejsc nlebywale niższe:**  
Caly Parter 75 gr. Caly Balkon 1 zł.  
Kto chce spędzić 2 rozkoszne godziny — kto chce usłyszeć najpiękniejsze piosenki, upajać się cudną muzyką

i zobaczyć prześliczny film — niech korzysta z ostatniej sposobności i spieszy dziś do „Słońca“ na film: „JEJ WYSOKOŚĆ CAŁUJE“ (Za oddaniem poniższego kuponu kasy sprzedają bilety).

### KUPON do kinoteatru „SŁOŃCE“

Oddawca niniejszego kuponu otrzyma 2 bilety po 75 gr (caly parter) lub po 1 zł (caly balkon) na film „Jej Wysokość całuje“

Kupon ważny w piątek, dn. 8 marca 1935

## Splata zaległości podatkowych

Projekt ustawy przyjęty przez Radę ministrów

Warszawa (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu 2 marca rb. przyjęła projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dn. 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych.

Tytuł znowelizowanej ustawy będzie odtąd brzmiał:

„O spłacie zaległości podatkowych oraz zaległych składek i opłat na rzecz niektórych publicznych - prawnych instytucji ubezpieczeń“.

Art. 1 ustawy z 1932 r. zostaje zmieniony w sposób następujący: a) w ust. 1 otrzymuje następujące brzmienie:

„Upoważnia się ministra skarbu: „Do odraczania i rozkładania na raty oraz do umarzania w części lub całości zaległości w następujących państwowych podatkach wraz z wszelkimi dodatkami państwowymi, samorządowymi i na rzecz innych związków - prawa publicznego: gruntowym od nieruchomości, od placów budowlanych, przemysłowym, dochodowym, majątkowym i kapitałowym i rent, od lokali, od energii elektrycznej, od uboju, nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych, wojskowym, od spadków i darowizn oraz w nadzwyczajnej daninie majątkowej i daninie lasowej“.

W tymże ust. 1-szym p. b. otrzymuje następujące brzmienie: „do obniżania oraz umarzania kar za zwłokę, odsetek za odrócenie i kosztów egzekucyjnych przypadających od zaległości, wymienionych w literze a) oraz grzywien i kar pieniężnych nakładanych przez władze skarbowe w zakresie podatków, wymienionych również w lit. a)“.

Pozatem w art. 1-ym dodaje się ustęp 4-ty treści następującej: „uprawnienia, określone w ust. 1 i 3 (ust. 3 postanawia ze rozporządzenia min skarbu określa bliżej

tryb i warunki stosowania ulg, wymienionych w ust. 1 lit a) i b) oraz ich zakres — przypomnienie red.), przysługują min. skarbu również w odniesieniu do zaległości w składkach z tytułu ubezpieczeń od ognia w instytucjach publiczno-prawnych.“

Art. 2 otrzymuje następujące brzmienie: „1) upoważnia ministra spraw wewn. do stosowania w porozumieniu z ministr. skarbu uprawnień, określonych w art. 1 ust. 1 i 3 do zaległości w samostnych daninach komunalnych. 2) minister spraw wewn. władny jest przenosić w porozumieniu z ministrem skarbu uprawnienia, określone w ust. 1 na wojewodów, według dotychczasowego brzmienia art. 2. samostne daniny komunalne były traktowane w inny sposób, niż podatki państwowe.“

Dotychczasowy art. 3 traktujący o daninie lasowej, która obecnie jest wymieniona w art. 1 uległ skróceniu, a w jego miejsce wstawiony został nowy artykuł treści następującej: 1. upoważnia się ministra opieki społ. do odraczania, rozkładania na raty i umarzania w części lub w całości, w porozumieniu z ministrem skarbu zaległych składek i opłat oraz odsetek kar i grzywien, na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych. 2. minister op. społ. władny jest przenosić w porozumieniu z ministrem skarbu w drodze rozporządzeń uprawnienia, wynikające z ust. 1 na instytucje ubezpieczeń społecznych. 3. rozporządzenie ministra op. społ., wydane w porozumieniu z min. skarbu ustala bliżej tryb i warunki stosowania ulg, wymienionych w ust. 1-ym oraz ich zakres. 4. wszystkim zaległym składkom i opłatom na rzecz instytucji społecznych, których splata uregulowana w myśl przepisów ustawy niniejszej, przysługują do czasu całkowitego dokonania ich splaty przywileje,

szą skalę dynamiki, co dało się zauważyć zwłaszcza w symfonji Czajkowskiego, ujętej żywiołowo i z temperamentem. Gości przyjmowano z prawdziwym uznaniem.

Dr. Z. SITOWSKI

przyznane składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym. Według postanowien art. 3 omawianego projektu ustawy nowelizującej, wspomniana ustawa z dn. 15 marca 1934 r. o ułatwieniu splaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Art. 5 zmieniony został w tym sensie, że wykonanie ustawy poruczone dotychczas ministrowi skarbu w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami zostaje poruczone ministrom skarbu, spraw wewn. i op. społ. każdemu we właściwym mu zakresie działania.

## Dzisiaj Wieczór Muzyczny Pozn. Tow. Muzycznego

W ostatniej chwili przypominamy o koncercie dawnej muzyki urządzanym staraniem Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego, który odbędzie się w Pałacu Działyńskich o godz. 20,15. Świetna wirtuozka na klawesynie Margerita Trombini-Kazuro, która na koncercie symfonicznym odniosła piękny sukces i była przedmiotem wielkich owacji odegra szereg utworów starych mistrzów z XVII i XVIII wieku. Wspólnie z p. Trombini wystąpi znany wirtuoz na violi d'amore — Jan Rakowski. Koncert dzisiejszy zapowiada się ze względu na charakter instrumentów, bardzo interesująco i będzie to pierwszy na oryginalnych instrumentach z XVII i XVIII wieku. Prelekcję wygłosi prof. St. Poradowski.

Przedprzedaż biletów w firmie A. Szejbrowski ul. Pierackiego 20 w cenie 2—zł. Dla członków Pozn. Tow. Muzycznego wstęp wolny za okazaniem legitymacji przy kasie wieczornej.

zr 10674

## Jak postępować w wypadku znęcania się nad zwierzętami?

Nasamprzód należy przemówić do sumienia dręczyciela zwierząt. Dopiero na wypadek oporu względnie niemożności natychmiastowego zaradzenia, należy zawiadomić najbliższy posterunek policji, albo zwrócić się telefonicznie do Inspektoratu Tow. Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu, św. Marcina 43, tel. 24-40. O ile chodzi o dręczenie koni, przeliczanych, niepodkutek, chorych lub nadużywanych w inny sposób, należy zaraz zapisać numer i adres wozu z tabliczką, która obowiązkowo przy każdym wozie musi się znajdować. Przy interwencji policji bardzo skutecznym jest wykazanie się legitymacją członka Tow. Opieki nad Zwierzętami, którą można każdej chwili otrzymać w Sekretariacie tego Towarzystwa. Znana przychylność i ofiarność posterunkowych Policji Państw., szczególnie plutonu konnego Komendy Miasta w Poznaniu, gwarantuje interwenującemu bezpieczeństwo, przyczem nie należy się zrażać grubiaństwem okrutników, zazwyczaj nie lepszych dla ludzi jak i dla swych zwierząt. Należy pamiętać, że przeciwdziałanie dręczeniu zwierząt na miejscach publicznych posiada wielkie znaczenie wychowawcze, które nie tylko naprawia zgrzeszenie, ale też dobroczynnie oddziałuje na młodzież swym dobrym przykładem miłośnictwa dla bezbronych istot.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3693, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

### 4. OSOBISTE

Od gryp i grypi, chroni Cię najszybciej Wobera sok malinowy gwarantowanej naturalności. nr 5 940

### 7. SPRZEDAŻ

Radjoaparar Telefonken 4 na baterje sprzedam tanio. Górna Wilda 80, m. 5 dzg 1292

Skład z mieszkaniem w nowym domu do wydzierżawienia. M. Focha 56. dzg 61 811

Samochód Chevrolet prawie nowy, limuzyna org. sześciocylinndrowy ko-rzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dzg 61 824

Książki historia, literatura, inne, katalog bezpłatnie. Księgarnia antykwariat. Woźna 19. dzg 62 071

Maszyny do pisania małe i duże nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. Gwarancja. — Skóra i S-ka. Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 6689

Zegar stojący Fotel skórzany — leniwiac żyrandol p. 1971

Wielka sprzedaż ślicznych gabinetów, jadalni, sypialni od 150 zł. kluby, biurka, szafy lustrami, krzesła wiedeńskie, stoły okrągłe, 2 żyrandole kryształowe oraz inne meble domowe tylko Woźna 1a. Polskiej Dom Komisowy. dzg 62 065

### Płyty gramofonowe

najnowsze przeboje kupisz najtaniej tylko w firmie „EMKA“ ul. Wrocławska 30, tel. 3693

nr 6 712 Wózek dzicłący tanio. Bukowska 65 — 9. dzg 61 843

Pianino okazyjnie. Jasna 5 — 9. dzg 62 066

23. ROZMAITE

Wizytówki setka złotych Ekspresdruk. Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 5933

Znana wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cfr — kart, reki. — Przyjmuje 10 rans do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10, front dzg 61 924

25. MUZYKA

Kursy Handlowe Presssa Skarbowa 11. Nowy kurs 1 kwietnia dzg 60 223

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Dziewczyna uczciwa skromna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański dzg 61 917

Magistra farmacji początkująca poszukuje posady najchętniej w Poznaniu udzieli pożyczki 2—4 tysiące. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. dzg 61 862

Gospodyn timer szuka posady do gospodarstwa na wieś. zna się na wszelkiej pracy domowej i podwózkowej, lat 35 kokila obojętna. Oferty Kurjer Poznański dzg 61 916

Dziewczyna uczciwa, umie gotować szuka posady lub posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański dzg 61 902

Stenotypistka perfekty polski, niemiecki szuka posady najchętniej popołudniowej. Oferty Kurjer Poznański dzg 61 907

Pracznia sumienna, uczciwa poszukuje prania poza dom. Drewniak, Za Bramka 6, m. 9. dzg 61 789

### 27. WOLNE MIEJSCA

Ekspedjenta (bufetowego) do wyszynku i obsługi gości poszukuje zaraz za pensje. Zgłoszenia ul. Dabrowskiego 23, Restauracja. dzg 62 158

Poszukuje ucznia pragnącego wyuczyć się techniki dentystycznej. Oferty Kurjer Poznański dzg 1293

Woźny - Inkasent mlody z prowincji, uczciwy, pewna gwarancja potrzebny. Oferty podaniem gwarancji Oredownik dzg 61 801

28. ROZRYWKA

Marja Jeritza śpiewa języku niemieckim nieodwłańcnie do niedzieli. Kino „Sfinks“. dzg 61 914

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

### Przedpłata

na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielokrotniecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. wyższy. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,30, w dni przedświąteczne do godz. 11,15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek.; słowo nagłówek. (tlusto) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149